

dopada nas dzuma i opuszcza
matka zdrowych zmysłów
krzyżując kości wiaduktom
od zawietrznej po przystań busów
testujemy absurdalność ławki

zbieram ciepło gdy ona karmi
listopad drobnymi

niewiele wiesz jeżeli język
za uchem był tylko plotką
niewiele wiesz
jeśli nie stał się
splotem możliwości

w parku winnym grabią zwątpienia
i nie rażą już chodniki garbate
a że forsy brak? to normalne
kiedy w grę wchodzi chudy literat

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

sisey, dodano 10.11.2010 00:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.